

W zaległym spotkaniu 17 kolejki Campionato Primavera, zespół Alberto De Rossiego pokonał nie bez trudu, jedną ze słabszych drużyn grupy C, Pescarę. Giallorossi wygrali 2-1 i powrócili na pierwsze miejsce w tabeli, zyskując dwa punkty przewagi nad Lazio.

Trener De Rossi nie mógł skorzystać w meczu z Tallo, Vivianiego, Pigliacellego i M.Ricciego, którzy wyjechali z pierwszym zespołem do Lecce. Postanowił też dać odpoczynek kilku innym graczom, tak że zobaczyliśmy w pierwszym składzie jedynie czterech piłkarzy nominalnie tam występujących. Od pierwszych minut zagrali Sabelli, Barba, Ciciretti i Piscitella. Resztę składu stanowili gracze rezerwowi. Tak "skonstruowany" zespół stracił gola w 37 minucie, gdy Di Bartolomeo zgrał do Dovidio, a ten wbił futbolówkę do pustej bramki. Zespół Romy odpowiedział dosyć szybko. W 40 minucie w polu karnym Pescary został sfaulowany Ciciretti. Do piłki podszedł sam poszkodowany i doprowadził do wyrównania. Do przerwy było 1-1. Po przerwie działo się niewiele aż do 57 minuty, gdy Nico Lopez skorzystał z podania Cicirettiego, wbiegł w pole karne, minął rywala i uderzeniem lewą nogą pokonał golkipera gości. Siódme trafienie młodego Urugwajczyka w sezonie dało Romie jakże ważne trzy punkty.

ROMA - PESCARA 2-1 (1-1)

0-1 Dovidio 37'

1-1 Ciciretti 40' - kar.

2-1 Nico Lopez 57'

ROMA (4-2-3-1): Proietti Gaffi - Sabelli, Carboni, Barba (Orchi 90'), Ceccarelli - Spadari (Frediani 75'), Cittadino (De Marco 55') - Nico Lopez, Ciciretti, Piscitella - Leonardi

PESCARA (4-3-3): Falso - Vittiglio, Mbodj Mbaye, Perrotta, Masciovecchio - Cherubini (Bizzarri 69'), Iannascoli, Colantoni - Dovidio, Di Bartolomeo (Camilli 81'), Della Cioppa (Di Maira 76')

Żółte kartki: Vittiglio, Mbodj Mbaye (Pescara), Leonardi, Sabelli (Roma)

Autor: abruzzii